

Sygn. akt I C 1521/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz

Protokolant Małgorzata Dudek

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko E. G.

o zapłatę

orzeka:

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1521/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 30 stycznia 2013 r. (data stempla pocztowego) powód – (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) wniósł pozew przeciwko E. G., w którym domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 7.866,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od wyszczególnionych w pozycjach 1 – 4 kwot za podane okresy a także zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w roszczenie dochodzone pozwem związane jest z łączącą strony umową o korzystanie z karty kredytowej. **(pozew wraz z załącznikami – k. 1 – 6, k. 17 – 35)**

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 08 lutego 2013 roku Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nakazał pozwanej E. G. aby zapłaciła powodowi kwotę 7.866,98 złotych, w tym 5.402,55 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, 1.843,69 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, 547,04 zł, 46,70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.301,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni, albo wniosła w tym ternie sprzeciw. **(nakaz zapłaty – k. 6)**

Pozwana w dniu 13 marca 2013 r. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Podniosła także zarzut przedawnienia. **(sprzeciw – k. 25 – 28)**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2008 E. G. zawarła z (...) Bank S.A. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu o korzystanie z karty kredytowej mBank nr (...). **(umowa – k. 20 – 23)** Pozwana w okresie 27 lutego 2009 roku do 21 listopada 2010 roku dokonywała transakcji przy użyciu karty kredytowej. Ostatnia transakcja miała miejsce w dniu 21 listopada 2010 r. Następnie w okresie od 22 listopada 2010 r. do 08 października 2011 r. bank dokonywał naliczenia opłat i odsetek w związku z obsługą zadłużenia. **(historia operacji na rachunku od dnia 27 lutego 2009 r. do 07 października 2011 r. – k. 55 – 63)**

Ostatnia spłata zadłużenie miała miejsce 8 listopada 2010 roku. **(historia operacji na rachunku od dnia 27 lutego 2009 r. do 07 października 2011 r. – k. 56)**

W dniu 26 listopada 2010 r. sporządzone zostało ostateczne wezwanie do zapłaty opiewające na łączną kwotę 725,77 zł. **(wezwanie do zapłaty – k. 48)**

W dniu 22 czerwca 2012 roku (...) Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych (...) Banku S.A. nr (...) na kwotę 7.292,94 zł, na którą złożyły się następujące kwoty: 5.402,55 tytułem należności głównej, 1.843,69 zł tytułem odsetek umownych karnych, 46,70 zł tytułem kosztów, opłat i prowizji. **(wyciąg – k. 24)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a wymienionych powyżej, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron oraz których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie dla wykazania zasadności dochodzonego żądania powód powołał się wyciąg z ksiąg bankowych (...) Banku S.A. w W. nr (...) sporządzony w dniu 22 czerwca 2012 r.

W myśl przepisu art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 655) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych.

Powyższy przepis z dniem 5 kwietnia 2011 r. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, został uznany za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. – sygn. P 7/09 (Dz.U. z 2011, Nr 72, poz. 388). W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził „zgodnie z regulacją art. 244 § 1 k.p.c. szczególną moc dowodową mają tylko dokumenty urzędowe, a więc sporządzone przez organy władzy publicznej oraz inne organy państwowe. Jednoznacznym zamiarem ustawodawcy jest powiązanie na gruncie postępowania cywilnego mocy prawnej dokumentu urzędowego ze sferą władztwa państwowego i realizacji zadań publicznych. Oceniając z tego punktu widzenia charakter banków, należy stwierdzić, że są to osoby prawne uprawnione do wykonywania czynności bankowych (art. 2 prawa bankowego). Definicja legalna czynności bankowych, zawarta w art. 5 prawa bankowego, jednoznacznie wskazuje, że czynności te nie stanowią zadań publicznych. Wykonywane przez banki czynności nie mieszczą się w sferze wykonywania władzy publicznej, a przymiot instytucji zaufania publicznego ma w ich wypadku, jak wskazano w pkt 2.2, wymiar pozaprawny, a zatem w żaden sposób nie może mieć przełożenia na sferę czysto jurydyczną, jaką jest postępowanie sądowe. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie znalazł racjonalnego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dowodowej dokumentów urzędowych, co skutkuje zmianą rozkładu ciężaru dowodu w stosunku do konsumenta, który jedynie korzystał z usług bankowych. Konsekwencją art. 95 ust. 1 prawa bankowego jest uzyskanie przez jedną

ze stron stosunku prawnego o charakterze cywilnym, do których należą czynności bankowe, uprzywilejowanej pozycji w ewentualnym sporze sądowym”.

W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego przedstawiony przez powoda wyłącznie wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, E. G. jest dłużnikiem powoda, a jej zobowiązanie opiewa na kwotę 7.292,94 zł, nie stanowił należytego dowodu istnienia wierzytelności dochodzonej niniejszym pozwem.

Co prawda w niniejszej sprawie bezspornie strony łączyła umowa 11 grudnia 2008 r. jednakże dokumenty przedłożone przez powoda nie dają podstawy do przeprowadzenia weryfikacji prawidłowości obliczenia dochodzonej należności.

Udowodnienie zaś należności i jej wysokości – zgodnie z przepisem art. 6 k.c. – spoczywał na powodzie. Stosownie do treści art. 232 k.p.c. strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zaś z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Stąd też należy stwierdzić, iż jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego jest zasada kontrydiktoryjności. Oznacza to, iż sąd orzekający nie jest obciążony odpowiedzialnością za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu obowiązków procesowych ciążyących na stronach (por. wyrok s. apel. w Lublinie z dnia 27 listopada 1996 r., III Aua 26/96, OSNC 1997/1/4). W szczególności rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do prowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

W pierwszej kolejności Sąd powziął wątpliwość czy umowa została w istocie prawidłowo wypowiedziana.

Załączone do pisma procesowego „Ostateczne wezwanie do zapłaty” wskazywało w swojej treści, że jeżeli pozwana nie dokona spłaty zadłużenia (725,77 zł) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pismo potraktować należy jako wypowiedzenie umowy przez Bank. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni i liczony był od dnia następnego po upływie 7 dniowego terminu na spłatę zadłużenia. (k. 48)

W ocenie Sądu brak jest jednak przesłanek do uznania, że wypowiedzenie to zostało w istocie doręczone pozwanej.

Zważyć należy, że za dowód doręczenia służyć miała poświadczona za zgodność kopia książki nadawczej dla mbank „upomnienia windykacyjne: polecane (...)” z danymi z dnia 26 listopada 2010 r. Jednakże jak wynika już z samej adnotacji na wezwaniu do zapłaty, zostało ono nadane w dniu 30 listopada 2010 r. Dodatkowo analiza treści umowy wskazuje, że powód rozróżniał upomnienia od wezwań do zapłaty, co wynika z treści punkt 14 ust. 1 lit. b i c umowy. (k.23)

Stąd z uwagi na brak możliwości ustalenia czy pozwana w rzeczywistości otrzymała wezwanie/wypowiedzenie, zaistniały wątpliwości odnoszące się do uprawnienia powoda do naliczenia odsetek karnych.

Jednakże podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej w sprawie niniejszej był fakt, że Sąd powziął wątpliwość odnoszącą się do sposobu obliczenia wysokości należności.

Wskazać bowiem należy, że w przedłożonym przez powoda ostatecznym wezwaniu do zapłaty jako kwotę należności wraz z odsetkami wskazano 725,77 złotych, z czego odsetki stanowiły 15,15 zł (k.48). Zaś w wystawionym 1,5 roku później wyciągu z ksiąg bankowych zobowiązanie powiększyło się do 7.292,94 zł z czego 1.843,69 zł stanowiły karne odsetki umowne i 46,70 zł koszty, opłaty i prowizje (k.24). Ostatnia płatność kartą wykonana została 21 listopada 2010 r. (poz. 275 – k. 56). Zatem po tym dniu powód dokonywał już tylko naliczeń odsetek i opłat zgodnie z umową.

W tym stanie rzeczy, wskazać należy, że zadłużenie pozwanej w przeciągu 1,5 roku powiększyło się o ponad 1000%.

Przeprowadzając zaś naliczenie odsetek nawet w wysokości maksymalnej od kwoty 725,77 za okres od 26 listopada 2010 r. do 22 czerwca 2012 r. łączne zadłużenie wynieść powinno 989,75 zł.

Jednocześnie wykaz operacji mimo przydatności w ustaleniu korzystania przez pozwaną z karty kredytowej, nie zawiera żadnych kwot operacji, a zatem do celów obliczeniowych jest nieprzydatny.

W tym stanie rzeczy Sąd nie był w stanie zweryfikować poprawności żądania powoda, co prowadziło do oddalenia powództwa.

Na marginesie wskazać zaś należy, że Sąd uznał także za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną.

W niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U.2012.1232 j.t.) (dalej: ueip). Ustawa ta będzie miała zastosowanie, mimo jej wyeliminowania z porządku prawnego, albowiem zadziała ona obowiązkami prawnymi stron w dniu zawarcia umowy.

Karta kredytowa bez wątplenia jest elektronicznym instrumentem płatniczym w rozumieniu ustawy. Jak stanowi art. 2 pkt 4 za elektroniczny instrument płatniczy należy uznać każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego. Karta kredytowa mieści się w kategorii pojęciowej karty płatniczej w rozumieniu art. 2 pkt 7 ueip. W związku z powyższym do umowy o kartę kredytową zastosowanie będzie miał dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 6 powołanej ustawy.

Jak ustalono w niniejszej sprawie umowa o kartę kredytową została zawarta przez strony w dniu 11 grudnia 2008 roku.

Zgodnie z art. 120 zd. 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W rozpatrywanym przypadku jako datę wymagalności uznać należy termin płatności minimalnej kwoty zobowiązania wskazanej w wyciągu z rachunku karty. Sąd podziela w tym względzie pogląd Sądu Najwyższego, że jeżeli posiadacz karty kredytowej wydanej przez wystawcę na podstawie umowy zawartej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych (Dz.U. Nr 169, poz. 1385) zaprzestał wpłacania minimalnej kwoty zadłużenia podawanej każdorazowo w doręczanych mu wyciągach bankowych, bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę tych kwot rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej, nie zaś dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu, ustalonego w umowie (wyrok SN z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 243/08, OSNC 2010/1/16, Biul.SN 2009/5/10, M.Prawn. 2010/6/340-341).

Pozwana dokonała ostatniej spłaty kwoty minimalnej w dniu 08 listopada 2010 roku. Następnie płatności nie były regulowane a zatem skoro płatność następnej kwoty minimalnej powinna być dokonana w następnym miesiącu, to najpóźniejszy termin jej płatności (z uwagi na brak szczegółowych danych) przypadający na dzień 31 grudnia 2010 r. Oznaczona to, że wierzytelność ta przedawniła się z dnia 31 grudnia 2012 r.

Biorąc więc pod uwagę, że pozew został złożony 30 stycznia 2013 r., uznać należy, że został on złożony po terminie przedawnienia.

Zauważyć jednak należy, że bieg terminu przedawnienia może ulec przerwaniu.

Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje i przez wszczęcie mediacji.

W tym przypadku także na powodzie spoczywa ciężar dowiedzenia, że sytuacja taka zaistniała.

Strona powodowa wskazała, że w istocie zaistniały przesłanki do uznania, że bieg ten uległ przerwaniu z uwagi na wystąpienie przez powoda o nadanie klauzuli wykonalności Bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w dniu 25 września 2012 r.

Jako dowód powód załączył uwierzytelniony odpis wniosku o nadanie klauzuli wykonalności z dnia 25 września 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania pisma. Jednakże w ocenie Sądu nie sposób ustalić czy w rzeczywistości to właśnie przesyłka zawierająca załączone pismo została wysłana w dniu wskazanym w książce nadawczej. Nie istnieje oznaczenie wskazane w książce, które połączyłoby pismo z pozycją wskazaną w książce nadawczej.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powód nie sprostął nałożonemu na niego ciężarowi dowodu, a zatem uznać należało, że bieg terminu przedawnienia nie został przerwany.

Mając więc powyższe na uwadze roszczenie powoda należało oddalić.

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana w niniejszej sprawie nie poniosła żadnych kosztów, a zatem Sąd nie orzekał o obowiązku ich zwrotu.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.